

## **Globalizacja – ziszczenie wizji McLuhana**

Termin globalizacja jest dzisiaj jednym z najbardziej modnych i nośnych haseł, niezależnie od postaw, jakie wobec niej przybieramy.

Globalizacja sprawia, iż świat, w którym przyszło nam żyć, kurczy się. Mimo tysięcznych odległości, jakie nas dzielą, dzięki zastosowaniu nowych technologii mamy nieodparte wrażenie, że przyszło nam żyć w jednej globalnej wiosce – parafrazując słowa McLuhana. Mimo iż McLuhan termin globalnej wioski odnosił do telegrafu, metafora ta świetnie wpisuje się w ideę Internetu. Jak zauważa McLuhan, elektryczne środki przekazu nie zwiększają władzy przestrzennej człowieka, a raczej tę przestrzeń znoszą<sup>1</sup>. Mimo ogromnych przestrzeni do pokonania jedno kliknięcie myszy powoduje, iż nasz mail wędruje na drugi koniec globu w kilka sekund – stąd ów nieco przewrotny oksymoron globalnej wioski. Jak zauważa Z. Bauman, jesteśmy globalizowani, a bycie globalizowanym oznacza to samo dla wszystkich, których ten proces dotyka – globalizacja staje się nieuniknionym losem świata, nieodwracalnym procesem, który dotyczy każdego z nas w tym samym stopniu<sup>2</sup>.

Warto zwrócić uwagę, iż w debacie nad kwestią globalizacji najczęściej wskazuje się na jej aspekt gospodarczy, marginalizując kwestie polityczne, społeczne, kulturowe czy technologiczne. Wydaje się jednak, że ich znaczenie jest równie ważne, jak zachodzące w skali ponadnarodowej procesy gospodarcze. Moim zdaniem, aspekty technologiczne takie jak pojawienie się globalnej sieci Internet, czy telefonii komórkowej, w znaczący sposób przyczyniły się do intensyfikacji procesu „kurczenia się” globu. Jedną z pierwszych definicji globalizacji odnajdziemy u R. Robertsona, który określił ją jako kompresję, koncentrację fak-

---

<sup>1</sup> M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, WNT, Warszawa 2004, s. 330.

<sup>2</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000, s. 5.

tów, norm, wartości z różnych kultur, epok, aksjologii<sup>3</sup>. Jak zauważa A. Giddens, globalizacja oznacza, życie w jednym świecie, czego konsekwencją jest wzajemne „uzależnienie” od siebie wielu jednostek, czy grup społecznych<sup>4</sup>. A. Jasińska-Kania definiuje globalizację jako stopniowe rozszerzanie się na skalę całego globu zasięgu społecznego oddziaływania podziału pracy i wymiany rynkowej, powiązań i oddziaływań między zbiorowościami ludzkimi we wszystkich sferach życia<sup>5</sup>. Nieco inną definicję przywołuje P. Sztompka, powołując się na definicję R. Robertsona, który kładzie nacisk na społeczny wymiar globalizacji. Pisze on, iż globalizacja to „zbiór procesów, które czynią świat społeczny jednym”<sup>6</sup>. K. Krzysztofek wraz z M. Szczepańskim przedstawiają przegląd definicji globalizacji, wśród których na szczególną uwagę zasługują definicje A. Scholtego, który uważa, iż świat staje się „jednym miejscem”, J. Rosenaua, który w erozji granic dostrzega źródło kreowania przestrzeni globalnej, D. Dessego podkreślającego zacieranie granic pomiędzy tym, co wewnętrzne a zewnętrzne. Autorzy zauważają, że większość definicji ma charakter aksjologicznie neutralny, jakkolwiek pojawiają się także o zabarwieniu negatywnym, jak chociażby definicja F. Rodiego, który definiuje globalizację jako „wzajemne powiązania i procesy gospodarcze, które doprowadziły do kumulacji wpływów i władzy stosunkowo niewielkiej liczby firm działających na arenie międzynarodowej”<sup>7</sup>. W. Szymański zauważa, iż globalizacja gospodarki jest procesem niszczenia państwowych barier granicznych dla rynku; likwidując te bariery prowadzi do braku ochrony przed zewnętrzną konkurencją<sup>8</sup>.

Mimo, iż globalizację postrzega się przez pryzmat wielkich systemów, jej skutki silnie oddziałują na sferę życia prywatnego. Globalizacja nie przebiega bowiem „gdzieś tam”, w innym wymiarze, w oderwaniu od życia codziennego szarego człowieka<sup>9</sup>. Zauważa się, iż proces globalizacji spycha człowieka do funkcji konkurenta, a nie podmiotu świata<sup>10</sup>. Bauman przy próbie opisu zjawiska globalizacji ogniskuje naszą uwagę na jej nieokreśloności, kapryśnym i autonomicznym charakterze świata, braku centrum<sup>11</sup>.

Funkcjonujące w literaturze pojęcie człowieka, który nie jest samotną wyspą, zyskuje nowe znaczenie we współczesnym świecie. Obok wyraźnie pod-

<sup>3</sup> K. Krzysztofek, M. S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństwa tradycyjnych do informacyjnych*, UŚI, Katowice 2002, s. 247.

<sup>4</sup> A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2004, s. 74.

<sup>5</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003, s. 104.

<sup>6</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2002, s. 582.

<sup>7</sup> K. Krzysztofek, M. S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój...*, wyd. cyt., s. 248.

<sup>8</sup> W. Szymański, *Globalizacja – wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa 2001, s. 12–13.

<sup>9</sup> A. Giddens, *Socjologia*, wyd. cyt., s. 83.

<sup>10</sup> W. Szymański, *Globalizacja...*, wyd. cyt., s. 13.

<sup>11</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, wyd. cyt., s. 71.

kreślanych procesów indywidualizacyjnych, warto zwrócić uwagę na bardziej globalnych charakter stosunków międzyludzkich choćby poprzez komunikację CMC, której rdzeniem stał się Internet, oplatający swą „pajęczyną” niemal cały świat. W tym globalnym świecie, gdzie zmiana staje się najbardziej istotnym elementem otaczającej nas rzeczywistości, poczucie osamotnienia w tłumie staje się jednym z najbardziej wymownych obrazów stosunków międzyludzkich. B. Szacka uważa, iż dążenie do osobistych osiągnięć, racjonalność, sekularyzacja i indywidualizm to kulturowe cechy społeczeństwa przemysłowego<sup>12</sup>. Naturalne wspólnoty chyłą się ku upadkowi. Jak zauważa P. Sztompka, ludzie ulegają wykorzenieniu, atomizacji, roztapiają się w anonimowej masie pracowników, urzędników, elektoratu, czy publiczności<sup>13</sup>. Ów *samotny tłum* opisywany przez D. Riesmana gorączkowo szuka alternatywnych więzi i jakichkolwiek wspólnot, które oferowałyby choć namiastkę funkcjonowania w grupie i niwelowały negatywne skutki osamotnienia, mimo codziennej egzystencji w tłumie ludzi. Dzisiaj zmienne takie jak klasa, płeć, etniczność, nie determinują człowieka i nie stanowią „znamienia” do końca życia. A. Giddens zauważa, że w dzisiejszych czasach jednostki w znacznie większym stopniu niż kiedykolwiek przedtem mogą same kształtować swoje własne życie. Znaczenie tradycji i zastanych wartości nie ma już dzisiaj takiego znaczenia jak kiedyś. Rozmywają się wzory tożsamościowe, trudno więc o znaczący drogowskaz w życiu (Giddens 2004: 84). F. Fukuyama współczesną kulturę nazywa kulturą wybujałego indywidualizmu, którą cechuje osłabienie norm społecznych, osłabienie więzi rodzinnych, narodowych oraz więzi niewielkich wspólnot miejskich i terytorialnych. Owe zmiany technologiczne J. Schumpeter nazywa twórczym zniszczeniem<sup>14</sup>. Również i M. Castells zwraca uwagę, iż współcześnie dominującą tendencją związków społecznych jest właśnie indywidualizm. Twierdzi on, iż od dominacji związków pierwotnych osadzonych w rodzinie i społeczności, przez związki wtórne osadzone w stowarzyszeniach, brniemy ku związkom trzeciego rzędu, które opierają się na sieciach skoncentrowanych wokół jednostki. Castells nazywa je społecznościami spersonalizowanymi, stanowiącymi przypadek sprywatyzowania życia społecznego<sup>15</sup>.

Według Giddensa globalizacja jest napędzana przez trzy kluczowe czynniki<sup>16</sup>:

### *1. czynniki o charakterze politycznym*

- upadek komunizmu sowieckiego, który nastąpił w wyniku szeregu rewolucji w Europie Wschodniej,

<sup>12</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie...*, wyd. cyt., s. 102.

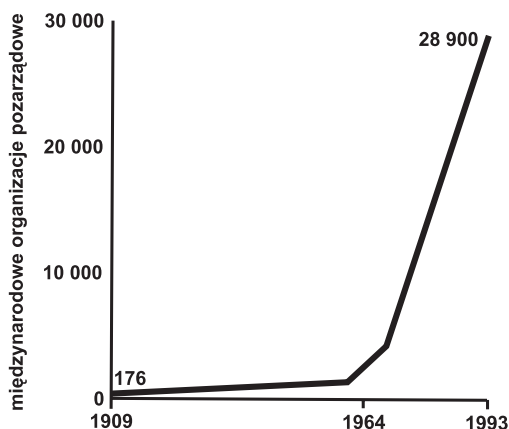
<sup>13</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, wyd. cyt., s. 568.

<sup>14</sup> F. Fukuyama, *Wielki wstrząs*, Politeja, Warszawa 2000, s. 15.

<sup>15</sup> M. Castells, *Galaktyka Internetu*, Rebis, Poznań 2003, s. 148–149.

<sup>16</sup> A. Giddens, *Socjologia*, wyd. cyt., s. 78.

- rozwój międzynarodowych i regionalnych mechanizmów rządowych np. Unia Europejska (stanowiąca najbardziej pionierską formę rządów ponadpaństwowych), czy ONZ,
- działalność organizacji międzyrządowych i międzynarodowych organizacji pozarządowych, np. Greenpeace, WWF, The Global Environment, Amnesty International.



Rysunek 1. Rozwój międzynarodowych organizacji pozarządowych w latach 1909–1993

Źródło: A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2004, s. 78.

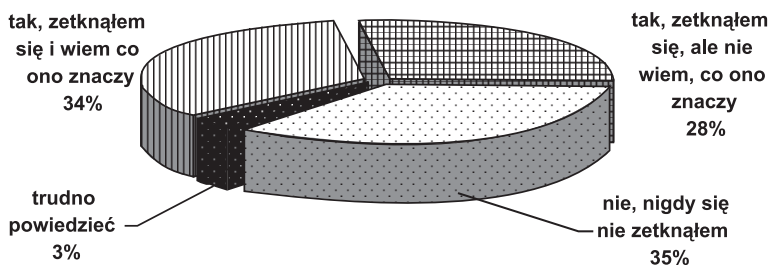
### 2. czynniki o charakterze technologicznym

- techniki informacyjne stworzyły możliwości kontaktu między ludźmi na całej kuli ziemskiej; jednostki posiadają *świadomość globalną*, zdając sobie sprawę, że ich odpowiedzialność społeczna nie kończy się wraz z ich granicą państwową; coraz silniejsze jest przekonanie, iż w sytuacjach kryzysowych społeczność międzynarodowa ma obowiązek podjąć kroki w celu ochrony życia i praw ludzi, którzy znaleźli się w niebezpieczeństwie.

### 3. czynniki o charakterze ponadnarodowym

- Giddens wymienia tutaj przede wszystkim korporacje międzynarodowe, czyli firmy wytwarzające dobra i usługi w więcej niż jednym kraju; korporacje międzynarodowe istnieją – jak to określa P. Sztompka – w międzynarodowej przestrzeni np. Coca-Cola, McDonald's, Carrefour, General Motors, Citibank. Ich nazwy są znane na całym świecie, a ich unifikacja zostaje zachowana (co nie zawsze się sprawdza, np. WieśMaki serwowane przez polskie oddziały McDonald'sa, nie zyskały popularności. Niestety polska wieś nadal ma negatywne konotacje dla wielu mieszkańców kraju nad Wisłą); korporacje międzynarodowe odpowiadają za 2/3 światowego handlu.

Pojęcie globalizacji, chociaż obecne w świadomości społecznej, nie jest jednak powszechnie znane i rozumiane wśród Polaków. Z badań przeprowadzonych przez CBOS w 2004 r. wynika<sup>17</sup>, iż większość badanych (62%), deklaruje, że zetknęła się z tym terminem, jednak tylko co trzeci przyznaje, że wie, co on znaczy. Zmienna wykształcenia w znaczący sposób różnicuje rozumienie terminu; im jest ono wyższe, tym częstsza deklarowana styczność z tym terminem i jego rozumienie. Ankietowani legitymujący się wyższym wykształceniem powszechnie deklarują znajomość tego pojęcia (aż 99% z nich – według deklaracji – zetknęło się z nim, a 79% wie, co ono znaczy), natomiast osoby z wykształceniem podstawowym w większości go nie znają (zetknęło się z nim 31% z nich, rozumie je 11%).



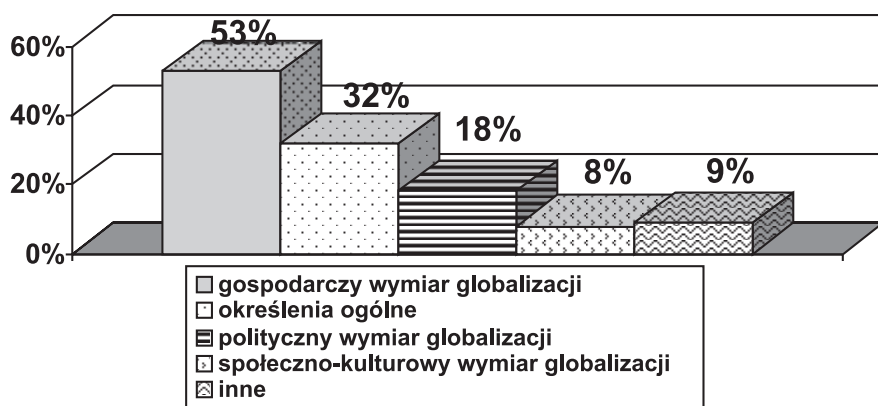
Ryunek 2. Rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy kiedykolwiek zetknąłeś się czy też nie z określeniem globalizacja?”

Źródło: opracowanie własne na podstawie B. Roguska, *Spoleczne rozumienie i oceny globalizacji*, Komunikat CBOS, BS/5/2004.

Ponad połowa badanych (53%) na pytanie, co oznacza globalizacja wskazuje na gospodarcze aspekty globalizacji, tj. światową wspólnotę gospodarczą, połączenie światowych rynków gospodarczych, powiązania gospodarcze między krajami, światową ekonomię, unifikację gospodarczą. 32% określając globalizację używa pojęć ogólnych takich jak: ujednoczenie, scalanie, zjednoczenie, łączenie w całość. 18% podaje polityczny wymiar globalizacji, tj. łączenie się krajów w jedną całość, powiązania polityczne krajów, integrowanie się państw, wspólny organizm państwowy. Tylko 8% respondentów wskazuje na społeczno-kulturowe aspekty globalizacji, tj. powstanie społeczeństwa światowego: łączenie się ludzi na świecie, zanikanie, zmniejszanie się różnic między ludźmi, zjednoczenie narodów i kultur, zanikanie różnic kulturowych, zanik narodów<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> B. Roguska, *Spoleczne rozumienie i oceny globalizacji*, Komunikat CBOS, BS/5/2004.

<sup>18</sup> Tamże.



Rysunek 3. Rozkład odpowiedzi na pytanie „Co oznacza termin globalizacja?”  
– odpowiedzi poddane kategoryzacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie B. Roguska, *Spoleczne rozumienie i oceny globalizacji*, Komunikat CBOS, BS/5/2004.

P. Sztompka prezentuje cztery wizje globalizacji<sup>19</sup>:

- *globalny Gemeinschaft I* – świat jest tu postrzegany jako bogata mozaika zamkniętych, odgraniczonych od siebie wzajemnie wspólnot; jest to obraz typowy dla antyglobalizmu, wyrażający sprzeciw wobec uniformizacji kultury,
- *globalny Gemeinschaft II* – idea ogólnoludzkiego konsensusu wokół pewnych wspólnych wartości i ideałów; dąży się tutaj do tego, by świat stał się jednością dla gatunku ludzkiego. Takie przesłanie niosą ze sobą koncepcje chrześcijańskie wraz z ideą Bożego królestwa na Ziemi,
- *globalny Gesellschaft I* – mozaika suwerennych, niezależnych państw narodowych powiązanych silnymi, wzajemnymi więziami kooperacyjnymi w dziedzinie ekonomii, polityki i kultury,
- *globalny Gesellschaft II* – zanik państw narodowych i unifikację pierwotnie regionów, a potem globalną; tego typu wizje realizowała chociażby Wspólnota Węgla i Stali, czy unia walutowa.

O globalizacji mówi się ambiwaletnie – raz tylko i wyłącznie w kategoriach pozytywów, innym razem tylko i wyłącznie w kategoriach negatywów. Jak słusznie zauważają K. Krzysztofek i M. Szczepański, jej ocena obciążona jest wadą relatywizacji – z każdego globu widzi się ją inaczej. Wśród pozytywów globalizacji jej entuzjaści wymieniają<sup>20</sup>:

- wolność rynków nie ograniczonych przez rządy, które są najefektywniejsze społecznie z punktu widzenia alokacji zasobów,

<sup>19</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, wyd. cyt., s. 596–597.

<sup>20</sup> K. Krzysztofek, M. S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój...*, wyd. cyt., s. 283–284.

- globalizacja ekonomiczna osiągnięta dzięki usunięciu barier wolnego handlu towarami i pieniędzmi promuje konkurencję, efektywność, przysparza miejsc pracy, obniża ceny dóbr konsumpcyjnych,
- transnarodowe globalne korporacje – o ile są wolne od ingerencji państwa – dbają o środowisko, pracę itp.,
- bez globalizacji rozwój jest utrudniony,
- trudno ostać się dyktaturom,
- globalizacja *per saldo* opłaci się wszystkim społeczeństwom, gdyż wymaga cywilizacyjnej kompetencji, a więc coraz lepszego wykształcenia,
- globalna gospodarka jest tolerancyjna i antyideologiczna,
- globalizacja kultury staje się szansą na uniwersalizację praw człowieka.

Globalizacja ma jednak także swoich zagorzałych przeciwników. Wśród nich z pewnością najbardziej widocznym przejawem są ruchy antyglobalistyczne. Przeciwnicy wśród negatywnych skutków globalizacji wymieniają<sup>21</sup>:

- zastępowanie świata multicywilizacyjnego światem monocywilizacyjnym,
- erozję społeczeństw obywatelskich,
- pogłębianie się napięć na tle rosnącego ubóstwa i presji emigracyjnych,
- przekształcanie setek milionów ludzi w tani towar,
- sprzyjanie nie kontrolowanym procesom ponadnarodowym o charakterze patologicznym (przestępczość),
- ekspansję megakorporacji przez nikogo nie kontrolowanych.

D. Held wraz ze współpracownikami dokonali konceptualizacji globalizacji, porządkując w pewien sposób spory toczące się wokół tego zjawiska. Wyróżnili oni mianowicie hiperglobalistów, sceptyków i zwolenników koncepcji transformacji<sup>22</sup>. Stanowisko *sceptyków* można scharakteryzować krótko: poddają oni w wątpliwość istnienie gospodarki globalnej. Uważają, iż globalizacja ma swoje odpowiedniki w historii, a współczesna gospodarka różni się od dziewiętnastowiecznej wyłącznie nasileniem interakcji między państwami. *Hiperglobaliści* uważają, iż globalizacja jest zjawiskiem bardzo realnym, którego skutki są odczuwalne na każdym kroku. Twierdzą oni, że rozrost handlu światowego spowodował brak kontroli poszczególnych państw nad swoimi gospodarkami. Zwolennicy *koncepcji transformacji* postrzegają globalizację w kategorii motoru zmian, upłynniają się, ich zdaniem, granice tego co wewnętrzne i zewnętrzne, międzynarodowe i krajowe.

<sup>21</sup> Tamże, s. 289.

<sup>22</sup> A. Giddens, *Socjologia*, wyd. cyt., s. 81–83.

Tabela 1

## Konceptualizacja globalizacji według trzech tendencji

Konceptualizacja	Hiperglobaliści	Sceptycy	Zwolennicy koncepcji transformacji
Co nowego?	Epoka globalna	Bloki handlowe, słabsza niż w minionych okresach władza terytorialna	Bezprecedensowa w skali dziejów sieć wzajemnych powiązań
Dominujące właściwości	Globalny kapitalizm Globalne zarządzanie Globalne społeczeństwo obywatelskie	Świat mniej współzależny niż w latach 80.	„Gęsta” (intensywna i ekstensywna) globalizacja
Siła rządów narodowych	Słabnie i zanika	Wzmacnia się lub rozszerza	Odtwarza się i restrukturyzuje
Czynniki globalizacji	Kapitalizm i postęp techniczny	Rządy i rynki	Połączone siły nowoczesności
Wzory stratyfikacji	Erozja dawnych hierarchii	Dalsza marginalizacja Południa	Nowy kształt porządku światowego
Główny motyw	Bary McDonald’a, Madonna	Interes narodowy	Transformacja społeczności politycznej
Konceptualizacja globalizacji	Przebudowa ram ludzkiego działania	Internacjonalizacja i regionalizacja	Przebudowa relacji między regionami i działanie na odległość
Trajektoria historyczna	Cywilizacja globalna	Bloki regionalne/ zderzenie cywilizacji	Nieokreślona globalna integracja i fragmentacja
Argument podsumowujący	Kres państwa narodowego	Internacjonalizacja jest uzależniona od zgody i poparcia rządów	Globalizacja zmienia sposób sprawowania rządów i politykę światową

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2004, s. 81.

J. Staniszkis globalizację nazywa metaforycznie „sprasowaniem czasu i przestrzeni”. Jej zdaniem, globalizacja wyrывa poszczególne kraje z ich czasu historycznego i narzuca im instytucje i procedury adekwatne do innego etapu rozwoju. Staniszkis zwraca uwagę na trzy sprzeczności procesu globalizacji<sup>23</sup>:

- globalizacja wchłaniając nowe gospodarki, destabilizuje samą siebie, ogranicza przestrzeń działań stabilizacyjnych; podczas gdy wszyscy znajdują się w tej samej fazie cyklu ekonomicznego osłabieniu ulegają mechanizmy samoregulacji, ostrzejsze są kryzysy,
- konflikt między geoekonomią a geopolityką; konflikt ów dotyczy głównie umiędzynarodowionego kapitału i obecnego hegemonu – USA,
- wzrost irracjonalności; scena globalna nie jest już zintegrowanym, samoregulującym się systemem.

<sup>23</sup> J. Staniszkis, *Władza globalizacji*, Scholar, Warszawa 2004, s. 8–10.

Jak zauważa autorka globalizacja – podobnie jak władza – należy do zjawisk, które poznaje się nie wprost, ale po ich rezultatach<sup>24</sup>. Niestety, wielu ludziom globalizacja nie przyniosła spodziewanych korzyści ekonomicznych. Jeden z największych znawców procesów globalizacyjnych J. Stiglitz podkreśla, iż w wyniku powiększającej się przepaści między posiadającymi a nieposiadającymi coraz większa liczba osób z Trzeciego Świata żyje w skrajnej nędzy, utrzymując się za mniej niż dolara dziennie. Mimo obietnic, ta liczba nie zmniejszyła się, a paradoksalnie powiększyła o prawie 100 milionów<sup>25</sup>. Zauważa się, iż globalizacja uruchamia proces osłabiania się roli państwa, ale także wpływa na proces wyalienowania i wyobcowania zjawisk ekonomicznych spod władzy człowieka<sup>26</sup>.

### GLOBALIZACJA – EROZJA WSPÓLNOT LOKALNYCH?

Koniec XIX i połowa XX wieku to właściwie zmierzch lokalizmu. Do jego regresu w bezpośredni sposób przyczyniła się rewolucja przemysłowa. W Polsce takim motorem eliminacji lokalizmu był okres PRL-u, gdzie władze wyraźnie dążyły do ignorowania społeczności lokalnych, a wszelkie przejawy spontanicznej samoorganizacji były podejrzane, a w związku z tym tępione<sup>27</sup>. Jak wskazuje B. Szacka, odradzanie się lokalizmu można traktować jako reakcję na nieporadność państwa i centralnej biurokracji w rozwiązywaniu problemów społecznych. Owe odradzanie się lokalizmu jest szczególnie silne w krajach postkomunistycznych i wydaje się być jedną z ważniejszych dróg prowadzących do odradzania się społeczeństwa obywatelskiego<sup>28</sup>. Powstaje tutaj prosta zależność – im mniejsza centralizacja, tym większy zakres działania i znaczenia struktur lokalnych<sup>29</sup>.

Kiedy mówi się o globalizacji w sensie kulturowym bardzo często zwraca się uwagę na unifikację, homogenizację stylów życia. G. Ritzer nazywa ten proces mcdonaltyzacją. Konsumując bułkę ze smażonym mięsem mielonym wewnątrz zwaną hamburgerem możemy być pewni, że na całym świecie w barze McDonald's będzie wyglądać i smakować tak samo. Nasuwa się więc pytanie, czy procesy globalizacji sięgające daleko głębiej, niż tylko w sferę ujednolicania życia

<sup>24</sup> Tamże, s. 14.

<sup>25</sup> J. Stiglitz, *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2005, s. 23.

<sup>26</sup> W. Szymański, *Globalizacja...*, wyd. cyt., s. 98.

<sup>27</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie...*, wyd. cyt., s. 233–234.

<sup>28</sup> Tamże, s. 235.

<sup>29</sup> P. Starosta, *Poza metropolią. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*, UŁ, Łódź 1995, s. 19.

społecznego, czy wzorów konsumpcji prowadzą do eliminacji lokalizmu? Otóż paradoksalnie okazuje się, że nie. Jak zauważają B. Jałowicki i K. Z. Sowa, lata 90. XX wieku przyniosły z sobą odrodzenie się lokalizmu. Twierdzą oni, iż stał on się wręcz „swego rodzaju światopoglądem, który wyznaje na świecie coraz więcej zwykłych obywateli, a także przedsiębiorców, menedżerów i polityków”<sup>30</sup>. K. Z. Sowa lokalizm definiuje jako „względną autonomię oraz upodmiotowienie konkretnych społeczności lokalnych w zakresie gospodarczym, społecznym i kulturalnym w ramach szerszego układu społeczno-przestrzennego i politycznego”<sup>31</sup>. Mimo powszechnie dominującej globalizacji, bycia obywatelami świata, pozostajemy wciąż przypisani do naszych małych lokalnych ojczyzn prywatnych – jak ujmują to K. Krzysztofek i M. Szczepański – nostalgicznymi miejsc, które kształtują naszą osobowość. Rodzina, wieś, miasteczko są, zdaniem obu socjologów, bliższe ludziom, aniżeli amorficzny, nieskonkretyzowany, nieczytelny i obcy świat skali globalnej. Zauważają oni, iż rozwój lokalny nie jest alternatywą dla procesów globalizacyjnych, stanowi raczej ich dopełnienie w myśl zasady „Myśl globalnie, a działaj lokalnie” R. Dubosa<sup>32</sup>. Trudno nie zauważyć, iż lokalne ojczyzny dają nam poczucie bezpieczeństwa i bycia u siebie, oferują posiadanie chociaż małego skrawka ziemi, swojego miejsca. Nasze lokalne ojczyzny stają się owymi magicznymi miejscami, które choć trudne do zoperacjonalizowania w sposób naukowy, stają się szansą na określenie naszego miejsca w przestrzeni. Trudno przecież mówić o globalnym w świecie w kategoriach „mój” czy „swojski”. O ile zdajemy sobie sprawę z życia w globalnej wiosce, o tyle to właśnie nasza lokalna ojczyzna staje się najczęściej naszym punktem odniesienia, określenia naszej tożsamości. Można co prawda być obywatelem świata, ale taki człowiek tak naprawdę nigdzie nie jest u siebie. Przykładem mogą być tutaj osoby o dwunarodowym pochodzeniu ze strony rodziców, nierzadko mające problemy z określeniem własnej tożsamości.

Paradoksalnie globalizacja ma silne sprzężenie zwrotne z lokalizmem. Z. Bauman na określenie tego związku ukuł termin *glokalizacja*, jako ściśle powiązanie tego co globalne i lokalne. Życia w globalnym świecie właściwie nie da się uniknąć, gdyż dotyka ono bezpośrednio każdego z nas, choć rzadko zdajemy sobie z tego sprawę. Mimo iż termin globalizacja stał się niemal ikoną współczesnego świata, poziom świadomości Polaków w tym względzie jest bardzo niski. Tylko co trzeci Polak zetknął się z tym terminem i wie, co on oznacza, niemal tyle samo badanych respondentów deklaruje, iż nigdy nie ze-

<sup>30</sup> B. Jałowicki, K. Z. Sowa, *Przedmowa*, [w:] *Społeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, pr. zbior. B. Jałowicki (red.), K. Z. Sowa, P. Dudkiewicz, IGP UW, Warszawa 1989, s. 4–5.

<sup>31</sup> K. Z. Sowa, *Zmierzch i odrodzenie lokalizmu*, [w:] *Społeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, pr. zbior. B. Jałowicki (red.), K. Z. Sowa, P. Dudkiewicz, IGP UW, Warszawa 1989, s. 30.

<sup>32</sup> K. Krzysztofek, M. S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój...*, wyd. cyt., s. 156.

tknęło się z tym terminem, a niemal co czwarty nie wie, co on oznacza. Wbrew temu, czego można by oczekiwać, globalizacja sprzyja odradzaniu się lokalizmu. Jednostki preferują zakorzenienie, chcą mieć poczucie przynależności do jakiejś wspólnoty, mieć swoje miejsce na Ziemi, niż być obywatelami świata. Globalizacja ma swój awers, jak i rewers i trudno jednoznacznie określić, jakie konsekwencje niesie ona z sobą.

## LITERATURA

- Bauman Z., *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000.
- Castells M., *Galaktyka Internetu*, Rebis, Poznań 2003.
- Fukuyama F., *Wielki wstrząs*, Politeja, Warszawa 2000.
- Giddens A., *Socjologia*, PWN, Warszawa 2004.
- Jałowicki B., Sowa, K. Z., *Przedmowa*, [w:] *Spoleczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, pr. zbior. pod red. B. Jałowicki, K.Z. Sowa, P. Dudkiewicz, IGP UW, Warszawa 1989.
- Krzysztofek K., Szczepański, M.S., *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, UŚI, Katowice 2002.
- McLuhan M., *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, WNT, Warszawa 2004.
- Roguska B., *Spoleczne rozumienie i oceny globalizacji*, Komunikat CBOS, BS/5/2004.
- Sowa K. Z., *Zmierzch i odrodzenie lokalizmu*, [w:] *Spoleczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, pr. zbior. pod red. B. Jałowicki, K. Z. Sowa, P. Dudkiewicz, IGP UW, Warszawa 1989.
- Starosta P., *Poza metropolią. Wiejskie i malomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospolecznego*, UŁ, Łódź 1995.
- Stiglitz J., *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2005.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Staniszki J., *Władza globalizacji*, Scholar, Warszawa 2004.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2002.
- Szymański W., *Globalizacja – wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa 2001.

## Globalization – Realizing McLuhan Vision

### Summary

The article states the test of answer on question, what the meaning is globalisation and what has for functioning the society and individuals. Authoress makes the review of definitional notion globalisation, trying to show, what this phenomenon carries with me positive how and negative consequences. It the test of qualification of degree consciousness in article was undertaken was also and the understanding of among Polish the notion

of globalisation. Second part of article concerns the matter the localism, which it joins the authoress' sentence with globalisation closely. It in article was showed was that life in globalisation world dissuades localism paradoxically, as protecting before strange, cold and unfeeling global world element. The localism becomes on qualification of own place with chance on the ground, freeing from unification and standarisisation of life.